
Uzgodnione przez Radę TTE UE, odbywającą się 18 grudnia 2017 r., podejście do dyrektywy OZE na lata 2021-2030 pozwoli na traktowanie sektora OZE jako szansy do wykorzystania możliwości, którymi dysponują poszczególne kraje członkowskie. Nie jest zaskoczeniem rezultat negocjacji, w znacznej mierze odpowiadający postulatowi składanym przez Polskę.

Co oznaczają decyzje Rady TTE dla Polski, dla UE i dla energetyki w ogóle?

- *Nowa polityka OZE to szansa dla Polski. Przyjęta logika dyrektywy wskazuje, że celem jest urynkowienie OZE, znalezienie dla nich właściwego miejsca i umożliwienie źródłom odnawialnej energii warunków dla naturalnego rozwoju. Rozwoju zrównoważonego, a nie opartego na wymuszonych wskaźnikach i wyłącznie politycznych ambicjach* – podkreśla wiceminister energii Andrzej Piotrowski odpowiedzialny w ME m. in. za energetykę rozproszoną.

- *Każdy kraj realizuje cel odpowiednio do swoich możliwości, potrzeb czy też zasobów. Sektor OZE staje dalej od polityki czy ideologii, a bliżej przedsiębiorczości i technologii. Dla rynku energii jest to dobre rozwiązanie. Konsument uzyskuje atrakcyjną szansę aktywnego udziału w rynku. Nie tylko poprzez produkcję własną – jako prosument – ale przede wszystkim poprzez racjonalizację zużycia energii. Te działania mają ogromny potencjał rozwoju w Polsce* – dodaje wiceminister Piotrowski.

- *Cel OZE na rok 2030 w wysokości 27 proc. jest racjonalnym poziomem, o ile zostaną zbudowane rzeczywiste mechanizmy rynkowe oraz technologie, które umożliwią naturalne włączenie OZE w system energetyczny. Przy takim podejściu dzięki naturalnym mechanizmom, dalszego rozwoju OZE nie trzeba planować. Bez nakazów źródła o niższych kosztach wytwarzania i czyste – będą dominować w miksie energetycznym* – komentuje Dyrektor Departamentu energii odnawialnej, rozproszonej i ciepłownictwa ME Andrzej Kaźmierski. - *Jeśli zaś nie zostaną stworzone odpowiednie warunki, kolejne nakazy będą rujnowały systemy energetyczne państw uczestniczącym w tym procesie. A zatem zamiast traktować wyznaczony poziom rozwoju OZE jako zagrożenie, potraktujmy to jako szansę* – dodaje Kaźmierski.

Dla krajów, które mają po temu warunki naturalne, np. dla elektrowni wodnych, zadanie budowy nowych źródeł OZE jest względnie proste. Dla Polski jest to raczej wyzwanie, które można też traktować jako szansę na przełamanie barier przyzwyczajęń, budowę energetyki na miarę i potrzeby przyszłości. W tym właśnie kierunku zmierza wprowadzona już do porządku prawnego w Polsce koncepcja klastrów energii. Założenie, że OZE będą miały możliwość naturalnego rozwoju wiąże się jednak z koniecznością rozwoju sieci inteligentnych, nie tylko w elektroenergetyce, ale także w ciepłownictwie. Inteligentnych sieci nie można jednak sprowadzać tylko do wdrożenia inteligentnych liczników u konsumentów czy podzielników ciepła. Bez systemów zarządzania, wspartych urządzeniami pomiarowymi i przełącznikami w kluczowych miejscach sieci, żaden system nie będzie naprawdę efektywny. Ministerstwo Energii przykładą ogromną wagę do takiej właśnie modernizacji sieci energetycznych.

Polska jest w trakcie wdrażania wielu z zapisów nowej dyrektywy. Rola prosumenta, wielkość mikro i małej instalacji, usunięcie obowiązku zakupu energii z OZE po regulowanej cenie, klastry energii – te rozwiązania powodują, że Polska zaczyna w niektórych aspektach regulacyjnych wyprzedzać inne kraje UE. Nowoczesna koncepcja klastrów energii daje solidne podstawy do działań energetyki rozproszonej, opartej o rozwiązania lokalne i optymalizowane pod potrzeby wspólnot obywatelskich.

Aby skutecznie wdrożyć nie tylko liczbowe parametry, ale też cel zasadniczy pakietu zimowego Ministerstwo Energii zamierza doprowadzić do:

Nowa polityka OZE

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 29, grudzień 2017 15:09

Marcin Maksymiuk

Odłony: 997

- rozbudowy sieci energetycznych wspartych inteligentnymi systemami zarządzania energią,
- większego poziomu deregulacji rynku i oparcia go o podstawy gospodarcze i techniczne,
- konwergencji elektroenergetyki, ciepłownictwa. transportu i łączności 5 generacji,
- dostosowania rynku usług systemowych do nowego kształtu rynku energii i możliwości zapewnianych przez technikę.

- *Bazując na nowych regulacjach i kontynuując nastawienie Ministerstwa Energii, zyskujemy korzyści zarówno dla konsumentów, jak i dostawców. Traktujemy dyrektywę o OZE jako zaproszenie do całościowego spojrzenia na polską energetykę – dodaje wiceminister Piotrowski.*

Źródło: me.gov.pl